

---

---

Nr: XI.

Sobota

**MOMUS.**

Z zawieszeniem wszelkie-  
go nieukontentowania.

---

---

12. Sierpnia.

---

---

*Kto żył mesoło, żył długo.*

---

---

## **F R A S Z K I.**

---

---

- ✱ ✱ Patrząc z Xiężycyca na ziemię, to tylko Warsza-  
wę widać, a reszty kraju dojrzeć trudno.
- 
- 
- ✱ Zadna jarzyna tak nie odyma, jek miłość wła-  
sna.
- 
- 
- ✱ | Pewien Jegomość zamiast anglizować konia,  
kazał anglizować swego Ekonoma, bo miał za dłu-  
gie palce.
- 
- 
- ✱ ✱ Dziwną jest rzeczą dla czego papier jest u nas  
droższy jak w innych krajach, gdy na materiale do  
jego robienia wcale niebrakuje.
- 
-

Massy pod krydą będące zwykle coś tracą, a pod małą krydką lepiej wychodzą.

---

Wielka rzecz że przed pałacem stoi Szwajcar, w Szwajcarji przed lada chatką jest ich po kilku, a nawet bydło paszą.

---

Lubo na całym świecie piękniejsze nowe suknie niżli nicowane, w Krakowie atoli najpiękniejsze są stare *Sukien-nice*.

---

+ \* Za nic pieniądze bardziej nie wychodzą jak za granice, powinniśmy ten towar już mieć znacznie powiększony.

---

+ Okropnie się fabryki teraz zagęściły, kiedy też dziś już fabrykują skrypta, podpisy, a co dawniej bajki zmyślali teraz zmyślają cudzą rękę.

---

+ W czasie rewolucji drzewa harde były, bo w czapkach chodziły, a w tej chwili zapewne muszą kłaniać się gdyż je pozdejnowały.

---

Gdyby Egoiści trudnili się furmanką, toby zawsze *k-sobie* zawracali.

---

† Gdyby żył Ryttygier, pewno by się teraz na Wandę abbonował. (1)

---

✦ Już się więcej nie łamiam przysięgi, bo to złamanie łatwo pod oczy podpada, ale dają się giąć na różne strony.

---

✦ Muszą być ciężkie czasy, kiedy nas tyle milionów ich dźwiga, a jednak jeszcze na ciężar narzekamy.

---

✦ Jeden kawaler niewielki miłośnik gotowizny, wzięwszy posag w papierach, niechciał i żony w gotowiznie, ale w papierach także, aby mu niebrzęczała bardzo i niebyła ustawicznym *kurantem*.

---

✦ Były Cesarz Francuzów w każdym NB. zostawił cyfrę swoją.

---

(1) Xiążę Ryttygier który starał się o rękę królowej Wandy.

\* Teraz gdzie niegdzie stawiają karczmy na kółkach, ażeby jak droga w innym kierunku wytkniętą zostanie mogły za nią pojechać.

Wszędzie kobiety pierwsze są do ratunku, nawet i na szachownicy; jeden bowiem przegrywając w warcaby uciekł do damy, i tym się ocalił.

W Japonji musi każdy właściciel dać w podatku dwanaście głów wróblieh i jedną ubogiego, to też tam niema ani wróblów ani biednych: tak dalece że kiedy bogaczom przypadnie chęćka wspierać, muszą sobie z zagranicy sprowadzać żebraków.

\* Żydzi już niechęcą ziemi obiecanej, bo ona słyżę ma płynąć mlekiem i miodem; na mleku zysk nie wielki, wolą więc tam zostać gdzie płynie gorzałka i piwo.

Sztuka litografowania wzrosła nawet u najniższej klasy ludzi: i tak nie dawno pewien wyrobnik wylitografował żonie swojej okulary pod oczyma.

○ Nie próżno to nie jeden mąż mówi: maja droga! moja najdroższa żono! bo nie jeden zapewne opłacić jej się nie może.

---



---

B A J K A.

*Dwaj Podróżni.*

---

Pan Tomasz w towarzystwie Wojciecha sąsiada,  
Szedł z nim razem do miasta bliskiego piechoto.

I gdy mu coś przekłada:

Spojrzy się na bok... kiesa... a w kiesce co? złoto.  
Schował ją; a w tym Wojciech „bodaj nam na zdrowie,

Wszak ta kiesa jest nasza!

Lecz Tomasz: — Nie, — zimno mu odpowie,

Nie dla nas, lecz dla Tomasza.

Wojciech zły, w tym gdy oba równinę mijają

Spojrzą, aż są złodziejów otoczeni zgrają.

Tomasz drży, „Zgineliśmy do Wojciecha rzecz”

„Nie my ale pan Tomasz, to rzekłszy uciecze

W gaik bliski. — Tomasz przełękniiony,

Obskoczony

Z każdej strony,



Dobywa kiesę i daje,  
Zaraz z nią znikli hultaje.

Pomnij o bliźnim gdy ci los szczęścia udziela,  
A pewno w nieszczęściu znajdziesz przyjaciela.

---



---

## A N E G D O T Y.

---

Gdy się na Examinie zapytano jaka jest różnica między starym Testamentem a nowym? mała dziewczynka odpowiedziała że stary, to jest podarty, a nowy to jest cały.

---

Na pewnym balu i u dworu pewnego Króla, uważał Monarcha Domino żółte które było przepysznej postaci — Te Domino przybliża się do bufetu, napada z niesłychaną chciwością na potrawy które mu przedstawiają; nikt nie i powraca znowu jeść z taką chciwością; odchodzi i znowu wraca pożerać. — Dwadzieścia razy pokazuje się żółte domino i dwadzieścia razy z równą zajada żarłocznością. Zdziwiony Król tym apetytem, rozkazuje kapitanowi swej gwardji, aby się zawiadomił, kto

to jest ta osoba z tak wielkim żołądkiem? Pokazało się że warta która w tym dniu służbę czyniła, najęła sobie owe żółte domino, z której każdy ubierając się w nie kolejno, szedł czynić małą wycieczkę do bufetu. — I cóż król na to? może mię się kto zapyta... Król śmiał się z tego.

---



---

K A L E M B U R Y.

---



---

104. *Drzy-mała* dziewczyna.
105. *Wybor-nie* zawsze trafia na dobrych ludzi.
106. *Oma-miła* moja luba!
107. *O-ko-nie* żywe.
108. Jan *kuł-ko-nie*, — dobrze zrobił.
109. *O-ba-raki* stoją.
110. Nie znasz się na *grze-byku*.
111. Przy *Poznaniu* jedliśmy z sobą objad.
112. *Je-leń*, nigdy nie pracuje.
113. Brunetki kupują *blondyny*.
114. *Jaś-nie* oświecony *kupi-dynie*.
115. Wziął surdut *za-długi*.
- 
-

## S Z A R A D A.

Dwa pierwsze zapłątą winy,  
 Dwie drugie jest Król co rządził Węgrzyny,  
 Umarł dawno, w pijanym może przecie ożyć,  
 Wszystko choć zardzewieje da się ochędożyć.

---

## Z A G A T K A.

Zgadnij Polaku,  
 Jaki ptak w ptaku,

---

## D O N I E S I E N I E.

Dentysta dokładny donosi iż zręcznie sumieniowe umie wrywać zęby; wszyscy więc którym ten nieznośny ból dokucza, zechcą się zgłosić do niego mieszka razem z panem tym co to... i to: łatwo będzie się dopytać.

---

Znaczenie Szarad przeszłych jest *Ustęp i Krzywekoło* a dawniejszej jeszcze — *San-na*.

*Uwiadomienie prawdziwe.*

Exemplarze *Momusa* nie są do przedania w mojem mieszkaniu, ale tam ich tylko nabyć można gdzie i *Wandy*.